

"Trudności rozrywają niektórych ludzi, ale wzmacniają innych", napisał kilka dni temu Nicolò Zaniolo, który widzi linię mety na ostatniej prostej i ciągle motywuje się w mediach społecznościowych przed powrotem na boisko.

Przed numerem 22 Romy ostatni krok na drodze do wyleczenia. W przyszłym tygodniu dołączy do treningów z Primavera i 10 kwietnia wróci na boisko, na Tre Fontane, podaje *forzaroma.info*. Gracze Alberto De Rossiego zmierzą się z Fiorentina Aquilaniego i Nicolò będzie miał okazję założyć ponownie buty, tak jak rok temu jego kolega z drużyny, Amadou Diawara, który dopiero co wrócił wówczas po drugiej kontuzji kolana. Anulowano zaplanowaną na ten tydzień podróż do Austrii, do profesora Finka. Nie będzie potrzebna.

Zaniolo otrzymał już zgodę na zrobienie kolejnego kroku, który poprzedza stu procentowy powrót do pierwszej drużyny. Przed 10 kwietnia lekarz może przylecieć do Rzymu, aby wykonać badanie. Po występie w Primaveraze gracz z numerem 22 odzyska Fonseca. Będzie on dodatkową bronią na ostatniej prostej. Zaniolo cały czas ogląda kolegów z trybun i cierpi. Po tym jak wydaje się, że odjechało mu Euro, w jego głowie jest tylko Roma. Nadszedł praktycznie moment powrotu.

Autor: abruzzo